

Szkolnictwo wyższe a rynek pracy

*Higher education
and the labour market*

Rafał Sadłowski, Szymon Malik, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie opinii na temat zdolności polskich uczelni wyższych do przygotowania studentów na wyzwania rynku pracy. Ankietowani wyrazili swoją opinię na temat czynników mających decydujący wpływ na zdobycie zawodu, najlepszy sposób poszukiwania pracy oraz umiejętności, jakich wymagają współcześni pracodawcy. Dodatkowo, pokrótce omówiono poziom bezrobocia wśród osób z wykształceniem wyższym i porównano go z bezrobociem wśród osób z innym rodzajem wykształcenia. Co więcej, zaproponowano przeprowadzenie reformy polskiego szkolnictwa wyższego i wprowadzenie zmian, które zapewnią lepsze przygotowanie studentów do potrzeb rynku pracy i tym samym przyczynią się do rozwoju gospodarczego oraz naukowego kraju.

Słowa kluczowe: rynek pracy, szkolnictwo wyższe, bezrobocie, absolwenci, studenci.

The aim of the presented article is to explain the abilities of Polish Universities to prepare students for the challenges of the labour market. The respondents gave their opinion about the decisive factors for the profession conquest, the best way to find a job as well as the skills required by the employers. Additionally the paper discusses the theme of unemployment among people with higher education and compares them to people with another type of education. Moreover the author proposes the reforms of Polish Higher Education, that may ensure the better preparation of students to make the labour market needs and thus contributing to economic and science development of the whole country.

Keywords: labour market, higher education, unemployment, graduates, students.

ABSTRACT

Wstęp

W Polsce od dłuższego czasu uczelnie wyższe muszą zmagać się z krytyką zarówno ze strony pracodawców, jak i absolwentów, a nawet ze strony własnych pracowników. Panuje bowiem powszechne przekonanie, że polski system kształcenia wyższego nie przygotowuje studentów do potrzeb rynku pracy. Wśród zarzutów stawianych uczelniom wyższym wymienia się takie czynniki jak: zbyt niski poziom interdyscyplinarności, zbyt niski poziom finansowania badań, testologia obniżająca jakość kształcenia, brak pomocy w zakresie układania planów i podejmowania decyzji edukacyjnych oraz zawodowych czy brak zajęć praktycznych, które rozwijałyby samodzielność i kreatywność studentów. Można nawet spotkać opinie, według których studiowanie w Polsce jest całkowicie nieopłacalne i zbędne. Twierdzeniu takiemu zaprzeczają jednak statystyki opracowane przez Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy Głównego Urzędu Statystycznego (z I kwartału 2016 roku), zgodnie z którymi osoby z wykształceniem wyższym stanowią drugą najmniej liczną grupę wśród wszystkich bezrobotnych (12,7% wszystkich bezrobotnych). Absolwenci uczelni ustępują jedynie osobom z wykształceniem śred-

nim ogólnokształcącym (10,6% wszystkich). Z kolei osoby z wykształceniem średnim zawodowym stanowią 21,6%, zasadniczym zawodowym 27,1% oraz gimnazjalnym, podstawowym i niepełnym podstawowym 28%. Dodatkowo można zauważyć, że wśród zarejestrowanych bezrobotnych z wyższym wykształceniem, których liczba sięga 203,9 tysięcy, mężczyźni stanowią jedynie 33%, zaś pozostałe 67% to kobiety (odpowiednio: 66,8 tysięcy i 137,2 tysiące) (Główny Urząd Statystyczny 2016). Z powyższych danych wynika, że pomimo licznych wad polskiego systemu szkolnictwa wyższego warto studiować, gdyż liczba osób bezrobotnych z wykształceniem wyższym jest jedną z najniższych. Co więcej, D. Piróg zauważa, że prawdopodobieństwo znalezienia pracy zgodnej ze ścieżką edukacyjną, krótszego czasu poszukiwania pracy oraz wyższych zarobków zwiększa się wraz ze wzrostem poziomu ukończonych studiów (Piróg 2013). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że liczba studentów w Polsce jest stosunkowo wysoka. Przykładowo, w roku akademickim 2011/2012 sumaryczna liczba studentów w kraju wynosiła 1,764 miliona osób (Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego 2013), z czego na uczelniach publicznych edukowano około 1,269 miliona, w tym 895 tysięcy w trybie stacjonarnym (51% całkowitej liczby stu-

diujących) i 374 tysiące niestacjonarnie. Na uczelniach prywatnych, w tym samym okresie, kształcono zaledwie 495 tysięcy studentów, podejmując przede wszystkim studia niestacjonarne (425 tysięcy studentów) (Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego 2013). Liczba osób w poszczególnych województwach posiadających wyższe wykształcenie i zarejestrowanych we właściwym dla danego rejonu urzędzie pracy przedstawiona została w tabeli 1.

Tabela 1. Bezrobotni z wyższym wykształceniem oraz osoby bezrobotne z wyższym wykształceniem na obszarach wiejskich według województw

Województwo	Liczba osób bezrobotnych z wyższym wykształceniem (w tysiącach)	Osoby bezrobotne z wyższym wykształceniem na obszarach wiejskich według województw (w tysiącach)
lubuskie	3,9	1,0
opolskie	4,2	1,5
warmińsko-mazurskie	7,7	2,3
podlaskie	7,9	2,0
zachodniopomorskie	8,5	2,0
kujawsko-pomorskie	9,3	3,1
pomorskie	9,8	2,3
świętokrzyskie	10,5	4,7
dolnośląskie	11,8	2,8
wielkopolskie	12,0	4,1
łódzkie	12,8	3,5
lubelskie	16,5	7,0
podkarpackie	17,7	8,9
małopolskie	18,5	7,6
śląskie	19,6	3,9
mazowieckie	33,3	9,0
Razem	204,0	65,8

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, (2016) *Bezrobocie rejestrowane I kwartał 2016 roku*, Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych.

Najniższą liczbą osób bezrobotnych z wyższym wykształceniem może pochwalić się województwo lubuskie i opolskie (odpowiednio 3,9 i 4,2 tysiące osób). Sytuacja wygląda dobrze także w województwach: warmińsko-mazurskim, podlaskim, zachodniopomorskim, kujawsko-pomorskim i pomorskim, w których liczba osób bezrobotnych nie przekracza 10 tysięcy. W kolejnych województwach, takich jak województwo świętokrzyskie, dolnośląskie, wielkopolskie, łódzkie, lubelskie, podkarpackie, małopolskie i śląskie, liczba osób pozostających bez pracy waha się od 10 do 20 tysięcy.

W zaprezentowanym rankingu najgorzej wypada województwo mazowieckie. Główny Urząd Statystyczny wymienia także liczbę osób bezrobotnych z wyższym wykształceniem, które zamieszkują obszary wiejskie. Na terenie całej Polski obszary wiejskie zamieszkuje 65,8 tysiąca osób, które posiadają tytuły naukowe, a mimo to nie mogą znaleźć zatrudnienia. Stanowią oni 32% wszystkich bezrobotnych, w swojej kategorii, w całym kraju. W tym zestawieniu, w wartościach bezwzględnych, najniższą liczbą mieszkańców wsi, którzy ukończyli studia, a pozostają bez pracy, może pochwalić się województwo lubuskie – jest to jedynie około tysiąca osób, czyli nieco ponad 25% wszystkich niezatrudnionych. Osoby bez pracy zamieszkujące obszary wiejskie stanowią około 25% wszystkich osób niepracujących także w województwach: podlaskim, zachodniopomorskim, pomorskim, dolnośląskim, łódzkim i mazowieckim. Odsetek tych osób wynosi około 33% w: opolskim, warmińsko-mazurskim, kujawsko-pomorskim i wielkopolskim.

Największa część wszystkich niepracujących mieszkańców na obszarach wiejskich (40-50%) znajduje się w województwach: świętokrzyskim, lubelskim, podkarpackim i małopolskim.

Warto jednak pamiętać, że na ilość bezrobotnych w tym zestawieniu wpływa nie tylko zapotrzebowanie na dany rodzaj pracowników w poszczególnych województwach, ale także poziom urbanizacji. Tłumaczyłoby to najlepszy wynik województwa śląskiego, które na obszarach wiejskich posiada jedynie 19,9% wszystkich bezrobotnych (3,9 tysiące), podczas gdy w całym województwie jest to już 19,6 tysiąca osób (drugi najgorszy wynik po województwie mazowieckim).

Przeciwna sytuacja panuje na Podkarpaciu, gdzie liczba bezrobotnych z dyplomami wyższych uczelni na wsiach wynosi 50% wszystkich niepracujących w województwie. Wynika to ze znacznie niższego poziomu urbanizacji, jak i ogólnie słabego rozwoju gospodarczego. W liczbach bezwzględnych najgorzej ponownie wypada województwo mazowieckie, które ma 9 razy więcej niepracujących niż pierwsze w zestawieniu – województwo lubuskie.

Mimo, że problem bezrobocia wśród osób z wyższym wykształceniem określić można jako stosunkowo niewielki, nie zmienia to faktu, że jest on realny. Ze względu na dużą liczbę osób obecnie studiujących (około 50% młodych ludzi) grupa ta może w ciągu najbliższych lat stać się grupą dominującą, co wynika z masowości kształcenia na poziomie wyższym (Buchner-Jeziorska 2011; Ludwikowska 2013).

Odpowiednie reformy szkolnictwa wyższego mogą zmniejszyć liczbę ludzi bezrobotnych po zakończeniu studiów i w ten sposób zapobiec realizacji wspomnianego czarnego scenariusza. Jednakże, aby można było wprowadzić odpowiednie środki zaradcze, należy w pierwszej kolejności dokładnie zdiagnozować przyczynę. W tym przypadku jest to zastanowienie się nad czynnikami, jakie mają wpływ na zdobycie pracy. Z tego względu, w prezentowanych badaniach przeprowadzono anonimową ankietę wśród osób aktualnie studiujących oraz absolwentów uczelni wyższych.

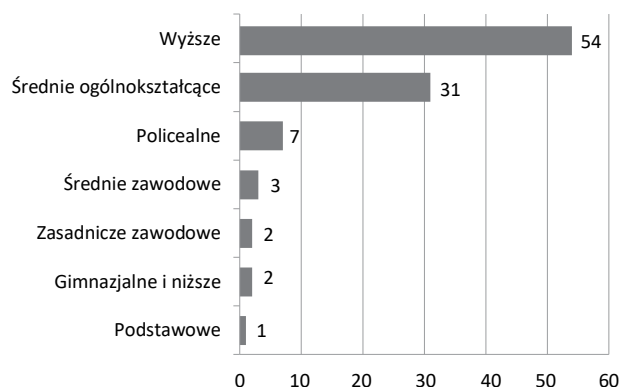
Badania własne

Celem badania ankietowego było ustalenie co, zdaniem respondentów, w głównej mierze decyduje o zdobyciu pracy przez studentów i absolwentów uczelni wyższych. Z tego względu, do badań wytypowano osoby w przedziale wiekowym 18-26 lat. Sześćdziesięciu respondentów odpowiedziało na następujące pytania:

1. Jakiego posiada Pan/Pani wykształcenie?
2. Czy według Pana/Pani system ukończonej nauki ma istotny wpływ na otrzymanie zatrudnienia?
3. W jakiej firmie podjął/podjęłaby Pan/Pani pracę?
4. Czy w trakcie studiów podejmował/a Pan/Pani pracę?
5. Co według Pana/Pani decyduje o otrzymaniu pracy?
6. Jaki jest według Pana/Pani obecnie najskuteczniejszy sposób na znalezienie pracy?
7. Co według Pana/Pani wpływa na to, że młodzi ludzie mają trudności w znalezieniu pracy?
8. Jakich umiejętności według Pana/Pani pracodawca oczekuje od przyszłego pracownika?

Odpowiedzi na pytanie dotyczące poziomu wykształcenia wśród osób w przedziale wiekowym 18-26 lat przedstawiono na wykresie 1.

Wykres 1. Procent osób posiadających określony typ wykształcenia [%]

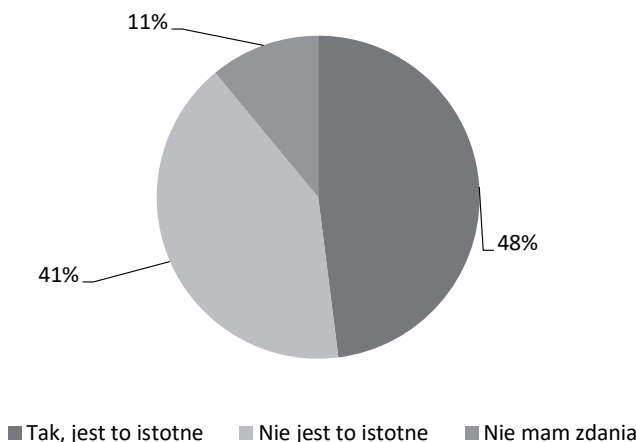


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Analiza wyników wykazała, że ponad połowa ankietowanych ma wykształcenie wyższe. Z kolei ponad 30% może pochwalić się wykształceniem średnim ogólnokształcącym. Wyniki przedstawiają wyraźną przewagę osób z wykształceniem wyższym i średnim ogólnokształcącym nad osobami z niższym poziomem wykształcenia, co może wynikać w dużej mierze z doboru grupy ankietowanych.

Na wykresie 2 zaprezentowano odpowiedzi ankietowanych na pytanie drugie, które dotyczyło istotności trybu studiów, jakie ukończono (tryb stacjonarny/niestacjonarny).

Wykres 2. Znaczenie systemu nauczania na otrzymywane zatrudnienie – procentowy udział ankietowanych [%]



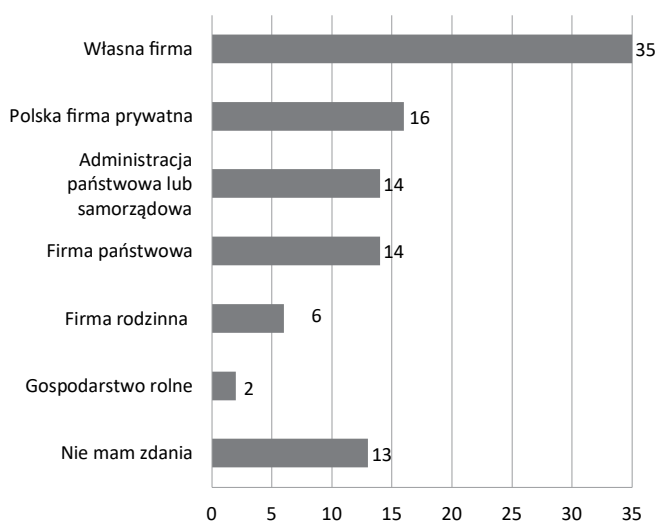
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Według badań, prawie połowa ankietowanych (48%) uważa, że tryb studiowania ma ogromne znaczenie dla znalezienia pracy (wykres 2). Przeciwną opinię wyraziło 41% respondentów, natomiast 11% nie miało zdania na ten temat. Istnieją zasadnicze różnice pomiędzy studiami stacjonarnymi a niestacjonarnymi. W tym drugim przy-

padku liczba zajęć bywa znacznie ograniczona. Rezygnuje się między innymi z nauki informatyki oraz języków obcych, co sprawia, że jakość kształcenia w systemie zaocznym jest znacząco niższa od kształcenia w systemie dziennym (Orczykowska 2006). Ponadto, na przyszłą karierę zawodową może istotnie wpłynąć typ studiów (jednolite/uzupełniające). Przykładowo, wyniki badań nad losami absolwentów kierunku geografia opracowane przez D. Piróg (2013) ukazują, że osoby, które ukończyły studia magisterskie jednolite, szybciej znajdowały zatrudnienie związane z ich kierunkiem wykształcenia, a także otrzymywali wyższe pensje niż osoby, które zdobyły tytuł magistra na studiach magisterskich uzupełniających (Piróg 2013).

W dalszej kolejności respondenci udzielili odpowiedzi na temat rodzaju najchętniej wybieranej firmy na rynku pracy. Uzyskane wyniki przedstawiono na wykresie 3.

Wykres 3. Rodzaje najchętniej wybieranych firm na rynku pracy – procentowy udział ankietowanych [%]



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

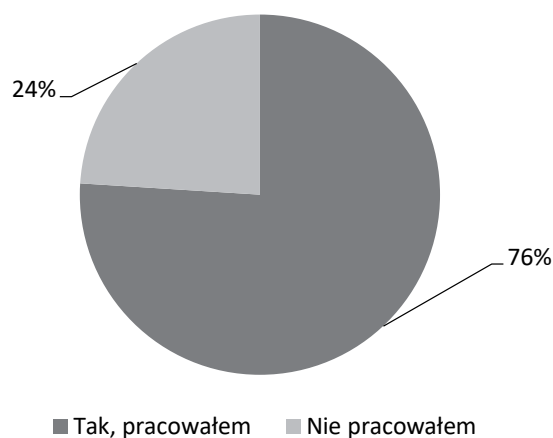
Za najlepszą opcję znalezienia pracy po studiach, ankietowani uznali samozatrudnienie we własnej firmie (wykres 3). Z kolei dla prawie 13% osób obojętnym wydał się rodzaj wykonywanej pracy, natomiast zatrudnienie w administracji państwowej lub samorządowej było porównywalne z zatrudnieniem przez firmę państwową (14%). Najmniej odpowiadających było zainteresowanych pracą w firmie rodzinnej lub w gospodarstwie rolnym (odpowiednio 6% i 2%).

Cały czas wzrasta zainteresowanie własnym biznesem jako alternatywą dla klasycznego zatrudnienia. Spowodowane jest to niechęcią pracodawców do zatrudniania osób o niskim doświadczeniu zawodowym i niewielkim poziomie wiedzy praktycznej.

Zgodnie z wynikami raportu z badań studentów i analizy kierunków kształcenia z 2010 roku, własna działalność gospodarcza cieszy się największą popularnością wśród mężczyzn studiujących kierunki związane ze świadczeniem usług dla ludności, budownictwem, a także wśród kierunków artystycznych i ekologicznych (Jelonek 2011).

Odpowiedź na nurtujące pytanie „Czy w trakcie studiów podejmował/a Pan/Pani pracę?” ujęto graficznie na wykresie 4.

Wykres 4. Podejmowana praca przez osoby uczące się – procentowy udział ankietowanych [%]



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

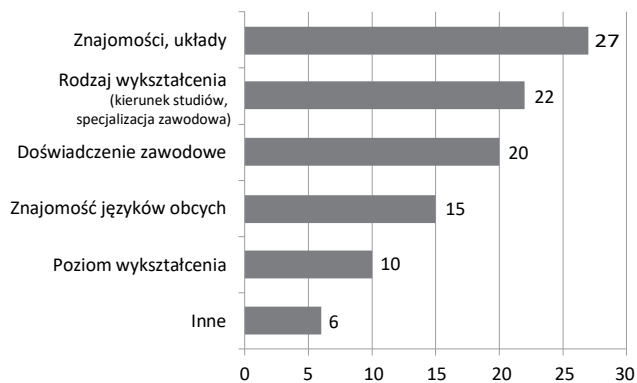
Zdecydowana większość ankietowanych, bo ponad trzy czwarte osób, podejmowała pracę podczas studiów (wykres 4). Na tej podstawie można stwierdzić, że we współczesnym świecie jednoczesna praca i nauka jest czymś naturalnym i stosunkowo łatwym do pogodzenia. Ponadto jakość kształcenia polskich uczelni w zakresie praktycznym ocenia się nisko (Jeruszka 2011).

Studenci starają się uzyskać zatrudnienie lub praktykę w instytucjach związanych z ich kierunkiem kształcenia, ponieważ umożliwi im to zdobycie wiedzy praktycznej, która znacząco zwiększy prawdopodobieństwo zatrudnienia w przyszłości. Nie bez znaczenia pozostaje także przymus ekonomiczny.

Na szczególną uwagę w tym zakresie zasługują studenci studiów niestacjonarnych. Zdobывают oni mniejszą wiedzę niż na studiach dziennych, jednak braki te rekompensuje większe doświadczenie praktyczne. Niestety we współczesnym świecie, coraz częściej względy materialne przewyższają korzyści płynące z podjęcia przez studentów pracy zgodnej ze studiowanym kierunkiem (Orczykowska 2006).

Na wykresie 5 przedstawiono odpowiedzi ankietowanych na temat czynników wpływających na otrzymanie pracy.

Wykres 5. Czynniki decydujące o otrzymaniu pracy – procentowy udział ankietowanych [%]



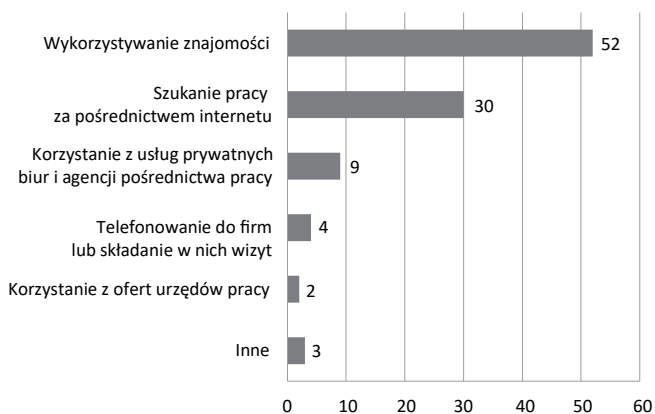
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Biorąc pod uwagę czynniki decydujące o zdobyciu pracy, największą popularnością wśród ankietowanych cieszyły się znajomości i układy (27%), podczas gdy kierunek studiów i specjalizacja wpływają na przyszłość zawodową jedynie według 22% ankietowanych, natomiast sam poziom wykształcenia uznawany był za stosunkowo mało istotny (tylko dla 10% ankietowanych) (wykres 5).

Podobną do rodzaju wykształcenia liczbę głosów uzyskano przy odpowiedzi „doświadczenie zawodowe” (20%). Wśród istotnych czynników, ankietowani zwrócili także uwagę na znajomość języka obcego (15%).

Następnie ankietowani udzielili odpowiedzi dotyczących najskuteczniejszego ich zdaniem sposobu na znalezienie pracy. Uzyskane wyniki zaprezentowano na wykresie 6.

Wykres 6. Najskuteczniejszy sposób znalezienia pracy według ankietowanych [%]



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Ponad połowa ankietowanych (52%) wskazała wykorzystywanie znajomości jako najskuteczniejszą metodę otrzymania pracy (wykres 6). Prawie jedna trzecia (30%) wykorzystuje do szukania pracy narzędzie, jakim jest Internet. Ciekawym wydaje się fakt, że tylko niecałe 10% ankietowanych opowiedziało się za takimi sposobami, jak korzystanie z usług prywatnych biur i agencji pośrednictwa pracy, telefonowania do firm lub składania w nich wizyt, a także korzystania z ofert urzędów pracy. Oznacza to, że żyjemy w okresie dominacji, gdzie jak się okazuje, najskuteczniejszym sposobem na otrzymanie pracy są znajomości oraz nepotyzm, który – w przypadku pracy w instytucjach publicznych i spółkach Skarbu Państwa – jest sprzeczny z prawem.

Warto w tym miejscu zauważyć, że Internet może być wykorzystywany nie tylko jako narzędzie do poszukiwania zatrudnienia, ale także jako narzędzie służące edukacji. Podniesienie znaczenia e-learningu w polskim szkolnictwie wyższym będzie ułatwieniem w procesie zdobywania wykształcenia nie tylko przez Polaków. Pozwoli ono także na pozyskanie studentów spoza terytorium kraju, co poprawi wizerunek i sytuację finansową uniwersytetów (Wodecki 2010).

Na wykresie 7 przedstawiono przyczyny powodujące trudności w znalezieniu pracy, o które zapytani zostali respondenci w dalszej części ankiety.

Wykres 7. Przyczyny powodujące trudności w znalezieniu pracy – procentowy udział ankietowanych [%]



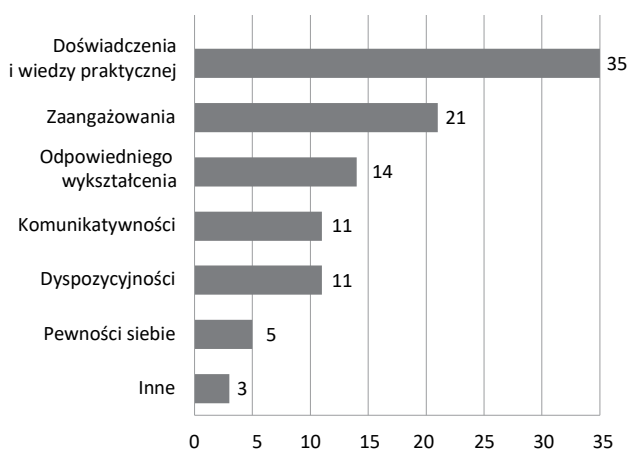
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Zdaniem ankietowanych, złe warunki zatrudnienia oraz zbyt niskie zarobki stanowią największą przeszkodę w podjęciu pracy. Aż 15% osób w badanej grupie wiekowej żywi przekonanie, że największym problemem są zbyt duże oczekiwania w stosunku do pracy i płacy (15%) lub/i nie posiada odpowiednich kwalifikacji (12%). Na uwagę zasługuje fakt, że 8% ankietowanych za niepowodzenie w znalezieniu

pracy obwinia niewłaściwą politykę rządu, która nie skupia się na tworzeniu nowych miejsc pracy, czy też zmianie wartości płacy.

Na koniec respondenci podzielili się swoją opinią na temat oczekiwań pracodawcy względem pracownika. Ich odpowiedzi zaprezentowano na wykresie 8.

Wykres 8. Oczekiwania pracodawcy względem pracownika – procentowy udział ankietowanych [%]



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Spora część ankietowanych, bo aż 35% osób uważa, że pracodawcy podczas rozmowy kwalifikacyjnej zwracają uwagę przede wszystkim na doświadczenie i wiedzę praktyczną. Podobna liczba osób (21%) wskazała zaangażowanie pracownika jako czynnik pożądaný przez pracodawców, natomiast 14% ankietowanych jako cechę istotną w poszukiwaniu pracy wymieniło odpowiednie wykształcenie. Oznacza to, że wśród osób studiujących i absolwentów wciąż panuje przekonanie o konieczności zdobywania kolejnych umiejętności na drodze edukacji, jeśli chcą oni uzyskać wyższą pensję, awans lub lepszy zawód. Jednak klasyczna edukacja coraz bardziej ustępuje zdobywaniu praktycznego doświadczenia zawodowego, co potwierdzają wyniki ankiety. Dyspozycyjność i komunikatywność uzyskały po 11% odpowiedzi. Zaledwie 5% osób dostrzegło przydatność pewności siebie. Ponadto 3% respondentów wskazało inne oczekiwania pracodawcy względem osoby zatrudnianej.

Propozycje poprawy obecnej sytuacji w szkolnictwie wyższym w kontekście wymagań stawianych przez rynek pracy

Większość młodych osób w przedziale wiekowym 18-26 lat ma negatywny stosunek do obecnej sytuacji na rynku

pracy, uznając własną działalność gospodarczą za najlepszy sposób podjęcia zatrudnienia po ukończeniu studiów. Wiele osób dostrzega konieczność doskonalenia umiejętności praktycznych, zdobywania doświadczenia jeszcze przed ukończeniem studiów, jako czynnika warunkującego podjęcie w przyszłości dobrze płatnej, zgodnej z wykształceniem pracy. Z tego względu, polskie uczelnie powinny położyć większy nacisk na praktyczny aspekt zajęć, co mogłoby dać wymierne efekty w postaci zmniejszenia liczby osób bezrobotnych z wykształceniem wyższym, zwiększenia efektywności pracowników, a w konsekwencji poprawy opinii na temat polskiego szkolnictwa wyższego. Aby polepszyć sytuację w tej sferze, należałoby wprowadzić jako standard na uniwersytetach, aktywnie działające doradztwo zawodowe, zatrudniać nie tylko pracowników naukowych, ale także praktyków, w końcu rozwijać potencjał biur karier funkcjonujących na uczelniach. Zwłaszcza realizacja ostatniego punktu połączona z aktywną współpracą z organizacjami pozarządowymi, administracją państwową oraz sektorem prywatnym, przyniosłaby wymierne korzyści w zakresie walki z bezrobociem wśród absolwentów studiów wyższych. Pozytywny wpływ mogłoby mieć również: łączenie się mniejszych placówek w większe, mocne kadrowo organizmy oraz prowadzenie aktywnej współpracy uczelni z różnego rodzaju instytucjami od instytucji publicznych, poprzez stowarzyszenia i fundacje, aż po przedsiębiorstwa państwowe i prywatne. Działania te pozwoliłyby na podniesienie jakości kształcenia oraz zwiększenia jego aspektów praktycznych, co w końcu zaowocowałoby spadkiem bezrobocia wśród absolwentów uczelni wyższych. Zacieśnienie współpracy pomiędzy podmiotami gospodarczymi a uczelniami będzie dodatkowym czynnikiem zachęcającym inwestorów zagranicznych do lokowania swojego kapitału na terenie kraju. Poziom współpracy oraz jakość szkolnictwa wyższego są bowiem jedną z głównych determinant przy wyborze miejsca prowadzenia działalności gospodarczej (Gorzelałak, Jałowiecki 2000).

Wymierne korzyści mogłoby przynieść także konsultowanie planów studiów z absolwentami uczelni. Niestety obecnie taka forma wpływu na programy praktycznie nie istnieje (Piróg 2011). Inni autorzy wśród proponowanych rozwiązań, które mogłyby polepszyć kondycję polskiego szkolnictwa wyższego, wymieniają między innymi wprowadzenie odpłatności za studia z uwzględnieniem systemu kredytowego i stypendialnego, zwiększenie autonomii uniwersytetów w zakresie proponowania kierunków i ich programów, rozbudowę doradztwa zawodowego na wszystkie szczeble edukacji, poszerzenie grona nauczycieli akademickich o praktyków, prowadzenie badań losów absolwentów oraz monitorowanie sytuacji na rynku pracy (Ludwikowska 2013).

Zwracana jest także uwaga na postępującą globalizację szkolnictwa wyższego, w związku z czym zasadne wydaje się uruchomienie większej ilości studiów oraz wydawanie znacznej części publikacji w języku angielskim, a nie polskim. Dotyczy to nie tylko nauk ścisłych, ale także humanistycznych i społecznych. Dzięki temu polskie uniwersytety stałyby się bardziej otwarte, a wymiana doświadczeń pomiędzy różnymi jednostkami z Polski i z innych krajów, byłaby łatwiejsza. Jakość kształcenia uległaby poprawie (Jajszczyk 2009).

Podsumowanie

Niezależnie od podjętych środków zaradczych, bez wątpienia można uznać, że dalsze trwanie w obecnych rozwiązaniach systemowych przyniesie więcej szkody niż pożytku. Straty te przejawiać się będą nie tylko rosnącym bezrobociem wśród studentów, ale także spadkiem znaczenia polskich uczelni i polskiej myśli technicznej oraz naukowej, a co za tym idzie znacząco zmniejszoną konkurencyjnością i innowacyjnością gospodarki. Wszystkie wymienione czynniki przyniosą negatywne skutki całemu społeczeństwu. Z drugiej strony nie można zdegradować szkół wyższych do poziomu jedynie „dostawcy” pracowników na rynek. W ich modernizacji, poza dostosowywaniem kształcenia do potrzeb rynku pracy, trzeba uwzględnić funkcję kształtowania potencjału modernizacyjnego społeczeństwa oraz funkcję stratyfikacyjną (Buchner-Jeziorska 2011).

Bibliografia

1. Buchner-Jeziorska A., (2011) *Studia wyższe – bez szans na sukces?* „Folia Socjologiczna”, nr 39.
2. Główny Urząd Statystyczny, (2016) *Bezrobocie rejestrowane I kwartał 2016 roku*, Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych.
3. Gorzelak G., Jałowiecki B., (2000) *Konkurencyjność Regionów*, „Studia Regionalnej Lokalnej”, nr 1(1).
4. Jajszczyk A., (2009) *Polska w obliczu globalizacji szkolnictwa wyższego*, „Kulturalna Polityka”, nr 5.
5. Jelonek M., (2011) „*Studenci – przyszłe kadry polskiej gospodarki*” – Raport z badań studentów i analizy kierunków kształcenia realizowanych w 2010 roku w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”, Warszawa: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.
6. Jeruszka W., (2011) *Efektywność kształcenia w szkołach wyższych*, „Polityka Społeczna”, nr 1/2011.
7. Ludwikowska K., (2013) *Szkolnictwo wyższe, a rynek pracy – w poszukiwaniu konsensusu*, „Szkoła – Zawód – Praca”, nr 5/6.
8. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, (2013) *Szkolnictwo wyższe w Polsce*, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_07/0695136d37bd-577c8ab03acc5c59a1f6.pdf [18.07.2016].
9. Orczykowska A., (2006) *Szkolnictwo wyższe a wymagania rynku pracy*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, nr 2/28.
10. Piróg D., (2011) *Usługi edukacyjne na poziomie akademickim, w kontekście wymagań rynku pracy*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego”, nr 18.
11. Piróg D., (2013) *Wybrane determinanty tranzycji absolwentów studiów wyższych na rynek pracy* [w:] Kotlorz D., (red.), *Zróżnicowanie sytuacji na rynku pracy – ujęcie regionalne, krajowe, międzynarodowe*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.
12. Wodecki A., (2010) *E-learning wobec trendów demograficznych w Polsce i na świecie*, [w:] Dąbrowski M., Zajac M., (red.), *E-learning w szkolnictwie wyższym – potencjał i wykorzystanie*, Warszawa: Fundacja Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych.

